

Sygnatura akt I C 1879/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 06-02-2017 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Dryjański

Protokolant: p.o. sekretarza sądowego Katarzyna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27-01-2017 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F., P. F.

przeciwko W. Z.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie oddala powództwo;
3. zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 50 zł (pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Karol Dryjański

Sygn. akt I C 1879/16

UZASADNIENIE

M. F. i P. F. wnieśli o zasądzenie od W. Z. kwoty 4.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10.11.2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w listopadzie 2009 r. zawarli z pozwaną ustną umowę wykonania projektu domu mieszkalnego przekazując jej wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł. Termin wykonania przedmiotu umowy przez pozwaną nie był ustalony w związku z wyjazdem powodów do Wielkiej Brytanii. Mieli zgłosić się do pozwanej po powrocie. Gdy w 2013 r. zwrócili się do pozwanej, odpowiedziała im, że jeszcze nie przystąpiła do wykonania przedmiotu umowy. Powodowie wyznaczyli jej w tym celu termin na listopad 2015 r., jednak gdy zgłosili się do pozwanej 09.11.2015 r., w dalszym ciągu nie miała przygotowanego projektu. W związku z tym powodowie oświadczyli pozwanej, że odstępują od umowy i zażądali zwrotu kwoty 4.000 zł, czego pozwana nie uczyniła.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Ponadto pozwana wniosła o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zarzuciła, że wywiązała się z umowy, zarazem jednak podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem (zdaniem pozwanej termin przedawnienia upłynął w 2012 r.). Pozwana nie przeczyła temu, że zawarła z powódką w 2009 r. umowę na sporządzenie projektu rozbiórki budynków gospodarczych i rozbudowy budynku mieszkalnego, jednak zdaniem pozwanej powódka do 2014 r. nie wykazywała zainteresowania projektami

(które były już wtedy gotowe). Według pozwanej powódka w 2014 r. skomunikowała się z nią wyłącznie po to, by oświadczyć, że nie wie kiedy rozpocznie rozbudowę, a w lipcu 2015 r. powodowie skontaktowali się z pozwaną by zażądać wydania dokumentów (aktu notarialnego, dokumentacji technicznej istniejącego budynku mieszkalnego, map geodezyjnych, wypisów i wyrysów). W. Z. zaprzeczyła jakoby termin wykonania projektów został ustalony na listopad 2015 r. Zdaniem pozwanej powódka zadeklarowała, że nie jest zainteresowana żadną rozbudową, zarazem istniejący budynek został nadbudowany, przebudowany i wykonano prace budowlane, które wymagają pozwolenia na budowę.

W dalszej części procesu pozwana zarzuciła, że przekazanie przez nią projektów w sytuacji, gdy miała wiedzę o niezalegalizowanej samowoli budowlanej rodziłoby odpowiedzialność karną i zawodową (pismo z dnia 10.10.2016 r., k. 125 – 127).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Współwłaścicielami nieruchomości położonej w K., obręb N., przy ulicy (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,0671 ha, są po 1/2 części P. F. i jej brat M. K..

W 2009 r. M. i P. małżonkowie F. zlecili W. Z. wykonanie projektu rozbudowy domu przy ulicy (...) w K. (działka nr (...)). Powodowie przekazali pozwanej wynagrodzenie w kwocie 4.000 zł. Powodowie wspólnie omawiali z pozwaną warunki projektu.

W tym czasie powodowie byli już małżeństwem, a pieniądze przekazane pozwanej pochodziły z ich majątku wspólnego.

Po przeprowadzeniu oględzin przedmiotowej nieruchomości przez pozwaną, strony uzgodniły, że przed rozbudową domu niezbędne jest dokonanie rozbiórki dwóch budynków gospodarczych przy granicy działki z drogą i działką sąsiednią. Pozwana miała przygotować dla powodów projekt rozbiórki.

Do zadań pozwanej w ramach przedmiotu umowy miało należeć także uzyskanie niezbędnych pozwoleń w związku z planami rozbiórki i rozbudowy. W tym celu powódka wypełniła i podpisała wniosek o pozwolenie na rozbudowę budynku mieszkalnego na działce (...), a także wniosek o pozwolenie na rozbiórkę budynków gospodarczych położonych na tej działce, jak również oświadczenie o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Ostatecznie nie wystąpiono z wnioskiem o pozwolenie na budowę ani na rozbiórkę na działce (...). Powodowie nie zgłaszali Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego dla miasta K. rozpoczęcia ani zakończenia żadnych robót budowlanych na tej działce.

Strony nie uzgodniły terminu wykonania projektów przez pozwaną. Projekty miały zostać udostępnione powodom po tym, jak wrócą z Wielkiej Brytanii (gdzie przebywają stale od 2007 r. przyjeżdżając do Polski w czasie świąt Bożego Narodzenia oraz w miesiącu sierpniu) i skontaktują się w tym celu z pozwaną.

Dokumentacja dotycząca rozbiórki budynków gospodarczych została opracowana przez pozwaną, jednak wiosną 2010 r. oba budynki gospodarcze na przedmiotowej nieruchomości zostały samowolnie rozebrane. Pozwana została zawiadomiona o rozbiórce po jej wykonaniu.

Sporządzony przez pozwaną projekt budowlany rozbiórki opatrzony jest datą 02.2010.

Projekt budowlany rozbudowy budynku mieszkalnego sporządzony przez pozwaną opatrzony jest datą 02.2011 r.

Oba projekty nie zostały wydane przez pozwaną powodom.

W sierpniu 2013 r. powodowie przyjechali do Polski. Skontaktowali się wówczas z pozwaną, poinformowali ją, że mają pieniądze na rozbudowę domu i oświadczyli, że pozwana może załatwiać formalności. Strony także wówczas nie

ustaliły konkretnego terminu wykonania projektu, jednak powodowie przekazali pozwanej, że są w kraju co roku w sierpniu.

W sierpniu 2014 r. powodowie skontaktowali się z pozwaną telefonicznie zapytując czy zlecony projekt jest gotowy. Pozwana odpowiedziała, że projekt nie jest jeszcze gotowy.

Sytuacja powtórzyła się w sierpniu 2015 r. Strony ustaliły wówczas, że powodowie zgłoszą się po projekt rozbudowy w listopadzie 2015 r.

Gdy powodowie w listopadzie 2015 r. przybyli do pozwanej, W. Z. oświadczyła im, że nie ma projektu, gdyż zmieniły się przepisy, a dane z jej komputera zawierające projekt zostały usunięte. Był to pierwszy przypadek, w którym pozwana zaznaczyła powodom, że są jakiegokolwiek trudności w wykonaniu projektu.

W reakcji na powyższe powodowie oświadczyli pozwanej, że odstępują od umowy i żądają zwrotu kwoty 4.000 zł.

Następnie powodowie zaproponowali pozwanej, aby zwróciła im kwotę 2.000 zł, jednak pozwana nie zaaprobowała tej propozycji.

Pozwana zwróciła powodom przekazane przez nich dokumenty, w tym akt notarialny na podstawie którego powódka uzyskała udział w prawie własności przedmiotowej nieruchomości, 2 mapy oraz wypisy i wyrisy dla działki (...) sprzed 2012 r.

W dniu 30.03.2016 r. powodowie skierowali do pozwanej wezwanie do zapłaty kwoty 4.000 zł w terminie 7 dni. Powodowie zaproponowali, że w razie ugodowego załatwienia sprawy zrezygnują z dochodzenia odsetek ustawowych, które będą liczone od 2015 r.

W dniu 05.04.2016 r. pozwana przybyła pod dom powodów i wykonywała zdjęcia ich posesji. Na działce powodów trwały w tym czasie prace związane z ociepleniem budynku mieszkalnego i podmurowaniem pod dach. Wykonano dach spadkowy.

Tego samego dnia powodowie złożyli pozwanej w formie pisemnej oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwali ją do zwrotu kwoty 4.000 zł.

Pozwana nie zwróciła powodom w żadnej części kwoty otrzymanej od nich jako wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy.

dowód: bezsporne, wezwanie do zapłaty k. 9, pismo z dnia 05.04.2016 r. k. 11 – 12, mapa zasadnicza k. 35 – 36, wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego k. 37, wniosek o pozwolenie na rozbudowę k. 38, wniosek o pozwolenie na rozbiórkę k. 39, oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane k. 40, dokumentacja fotograficzna k. 41 – 62, projekt budowlany rozbiórki k. 79 – 89, projekt budowlany rozbudowy k. 90 – 111, zeznania M. K. k. 115 – 116, Ł. Z. (1) k. 116, M. F. k. 116 – 117, pismo z Urzędu Miejskiego w K. k. 136, pismo z dnia 28.10.2016 r. k. 138, zeznania P. F. k. 141 – 142, W. Z. k. 142 – 143, umowa z dnia 25.04.2006 r. k. 145 - 146

Sąd nie dał wiary zeznaniom M. K. w części, w której wynikało z nich jakoby pozwana nie wykonała przedmiotowego projektu, bowiem sporządzone przez pozwaną projekty dotyczące działki powódki zostały przedłożone do akt sprawy. W pozostałym zakresie sąd uznał zeznania M. K. za wiarygodne, w tej części były bowiem spójne i logiczne, a pozostały materiał dowodowy nie dał podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności w tej części.

Sąd uznał zeznania Ł. Z. (1) za wiarygodne, były bowiem nie tylko zasadniczo zgodne z zeznaniami W. Z., lecz nadto nie budziły wątpliwości w świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, należy jednak zarazem zaznaczyć, że zeznania świadka Ł. Z. (1) nie były precyzyjne i w znacznym stopniu opierały się na relacjach, które świadek uzyskał od pozwanej.

Sąd dał wiarę zeznaniom M. F., były bowiem spójne i logiczne, a zarazem zgodne z zeznaniami M. K. i P. F., zaś pozostały materiał dowodowy nie dał podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

Sąd nie dał wiary zeznaniom P. F. w części, w której wynikało z nich jakoby powodowie wnieśli pozew w listopadzie 2015 r., ta część powódki pozostaje bowiem w oczywistej sprzeczności z faktem, iż wpływ pozwu zarejestrowano 20.04.2016 r. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powódki w części, w której wynikało z nich, że już w sierpniu 2015 r. pozwana oświadczyła powodom, że zmieniły się przepisy, a pozwana nie ma projektu w komputerze. Ta część zeznań P. F. była niezgodna z zeznaniami M. F., który te zdarzenia umiejscowił w listopadzie 2015 r., jak i z treścią pozwu. W pozostałym zakresie sąd uznał zeznania P. F. za wiarygodne, w tej części były bowiem spójne i logiczne, znalazły przy tym potwierdzenie w zeznaniach M. F. i M. K., a pozostały materiał dowodowy nie dał podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności w tej części.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej W. Z. w części, w której wynikało z nich jakoby wszelkich uzgodnień w zakresie zleconych jej prac dotyczących działki (...) dokonywała wyłącznie z powódką. Ta część zeznań pozwanej nie znalazła potwierdzenia w zeznaniach powodów, należy przy tym zwrócić na szczególną wiedzę co do okoliczności relacji między stronami zawartą w zeznaniach M. F.. Sąd nie dał również wiary zeznaniom pozwanej w części, w której wynikało z nich, że zlecony projekt rozbudowy miała wykonać jak najszybciej. Ta część zeznań powódki również nie znalazła potwierdzenia w zeznaniach powodów, co więcej budzi ona wątpliwości w świetle faktu, iż powodowie od wielu lat przebywają stale w Wielkiej Brytanii, co nie wskazuje na prawdopodobieństwo jakoby w 2009 r. mieli plany jak najszybszego osiedlenia się i zainwestowania w budowę w Polsce. Ta część zeznań pozwanej budzi przy tym wątpliwości w świetle faktu, iż przedłożony przez nią w toku procesu projekt rozbudowy opatrzony jest datą 02.2011 r. (uzgodnienia między stronami miały miejsce według zeznań pozwanej we wrześniu lub październiku 2009 r.). Sprzeczność z zeznaniami powodów była nadto przyczyną, dla której sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej w części, w której wynikało z nich jakoby między stronami nie było kontaktu między 2009 a 2014 r., a kontakt między stronami w 2014 r. ograniczył się do stwierdzenia czy pozwana ma jeszcze ich dokumenty. Dodać przy tym należy, że okolicznością bezsporną był fakt, iż od lata 2014 r. nastąpiła około roczna przerwa w kontakcie między stronami, co nie wskazuje na prawdopodobieństwo jakoby dokumenty przekazane pozwanej przez powodów w 2009 r. były im pilnie potrzebne w 2014 r. W przypadku kontaktów stron w 2015 r. sąd również dał wiarę relacjom powodów zamiast relacji pozwanej, pomijając bowiem wzajemną niezgodność relacji stron co do tych okoliczności, należy zwrócić uwagę na fakt, iż do czasu podjęcia aktywnego udziału w niniejszej sprawie – to jest do końca czerwca 2016 r. - pozwana w żaden sposób nie odpowiadała na pisma stron i opisywane w nich okoliczności. Dodać należy, że pozwana w swych zeznaniach potwierdziła, że oświadczenie powodów o odstąpieniu od umowy dotarło do niej w 2015 r.

W pozostałym zakresie sąd uznał zeznania W. Z. za wiarygodne, w tej części były bowiem spójne i logiczne, a pozostały materiał dowodowy nie dał podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności w tej części.

Dokumenty w oparciu o które sąd ustalił powyższy stan faktyczny nie budziły wątpliwości sądu, nie były również kwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Fakt, iż w 2009 r. doszło do zawarcia umowy, na podstawie której pozwana zobowiązała się do wykonania projektu rozbudowy budynku mieszkalnego oraz projektu rozbiórki budynków gospodarczych na działce położonej w K. o numerze geodezyjnym (...) nie był między stronami sporny, podobnie jak fakt, iż pozwana otrzymała wówczas z góry wynagrodzenie za przedmiot umowy w kwocie 4.000 zł.

Pierwszą okolicznością sporną między stronami była kwestia legitymacji czynnej w niniejszej sprawie M. F.. Pozwana kwestionowała jakoby był on stroną umowy zawartej w 2009 r. Stanowisko strony pozwanej w tym

zakresie nie zasługuje zdaniem sądu na uwzględnienie. Powodowie byli zgodni, że oboje zlecili pozwanej wykonanie przedmiotowych projektów, wspólnie negocjowali warunki umowy, a zapłatę uiszcili ze środków należących do majątku wspólnego. Dodać przy tym należy, że projekty dotyczyć miały nieruchomości, na której powodowie mieli wspólnie zamieszkiwać (zgodnie art. 28¹ krio jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny). W tej sytuacji niezasadnym było kwestionowanie roli M. F. jako strony przedmiotowej umowy z 2009 r. z uwagi na fakt, że nie ma on tytułu prawnego do przedmiotowej nieruchomości. Fakt ten uniemożliwiał wprawdzie powodowi występowanie w charakterze strony w postępowaniu administracyjnym związanym z pozwoleniem na budowę, nie stanowił jednak podstawy do ograniczenia go w możliwości występowania jako strona umowy cywilnoprawnej mającej za przedmiot sporządzenie dokumentu dotyczącego przedmiotowej nieruchomości.

Kolejnym zarzutem podnoszonym przez stronę pozwaną był zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Zarzut ten również okazał się niezasadny.

Okolicznością bezsporną był fakt, że strony do lata 2015 r. nie uzgodniły konkretnego terminu wykonania przedmiotowych projektów. Zdaniem pozwanej projekty te miały być wykonane jak najszybciej, z kolei powodowie twierdzili, że miały być wykonane dopiero w czasie, gdy będzie ich stać na rozbudowę, przy czym mieli oni uprzedzić pozwaną kiedy projekt będzie im potrzebny.

Zgodnie z art. 646 kc roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane.

W ocenie sądu powodowie uprawdopodobnili fakt, iż oddanie im przedmiotowych projektów miało nastąpić w listopadzie 2015 r. Powodowie byli zgodni i konsekwentni w swych twierdzeniach co do faktu, że to właśnie w tym roku zażądali od pozwanej wydania im zamówionych projektów ustalając w tym celu termin na listopad 2015 r., po którego bezskutecznym upływie odstąpili od umowy. Dodać przy tym należy, że pozwana potwierdziła, iż odstąpienie przez powodów od umowy miało miejsce w 2015 r.

Wprawdzie w pozwie mowa jest o odstąpieniu od umowy w dniu 10.11.2015 r., a zatem przed upływem miesiąca listopada 2015 r. w którym powodom miały zostać wydane przedmiotowe projekty, należy jednak pamiętać o treści art. 635 kc, zgodnie z którym jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła.

Zamówienie na wykonanie przedmiotowych projektów zostało złożone przez powodów pozwanej w 2009 r. Następnie latem 2013 r. powodowie zasygnalizowali pozwanej, że oczekują załatwienia formalności związanych z rozbudową, a latem 2014 r. zapytali ją, czy projekt rozbudowy został już ukończony. Gdy ponowili to zapytanie latem 2015 r. i ustalili termin wykonania projektu na listopad 2015 r. mieli podstawy oczekiwać, że co najmniej od lata 2013 r. pozwana czyni starania zmierzające do wydania im przedmiotowego projektu, a stan prac zmierzających do tego celu jest bardzo zaawansowany, tym bardziej, że wynagrodzenie zostało zapłacone z góry, a pozwana do listopada 2015 r. nie sygnalizowała powodom trudności w wykonaniu przedmiotu umowy. W tych okolicznościach powodowie słysząc w listopadzie 2015 r. oświadczenie pozwanej, że zmieniły się przepisy, a sporządzony uprzednio projekt nie został zachowany, mieli podstawy do tego, by uznać, że nie jest prawdopodobne, iż projekt zostanie ukończony do końca listopada 2015 r., a co za tym idzie – mogli odstąpić od umowy zgodnie z art. 635 kc.

W konsekwencji sąd uznał, że pozew został wniesiony przed upływem 2 lat od rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia powodów.

Przy analizie zasadności roszczenia powodów należy zwrócić uwagę na fakt, że umowa stron w zasadniczej części dotyczyła sporządzenia przez pozwaną dwóch projektów – rozbudowy budynku mieszkalnego na działce (...) w K. oraz rozbiórki 2 budynków gospodarczych istniejących na tej działce w 2009 r.

W przypadku obu projektów okolicznością nie kwestionowaną przez strony był fakt, iż projekty, które pozwana przedłożyła do akt sprawy nie zostały wcześniej wydane powodom.

W przypadku projektu rozbiórki należy zwrócić uwagę na nie kwestionowany przez strony fakt, iż zanim projekt ten został sporządzony, przedmiotowe budynki gospodarcze zostały już rozebrane, o czym powodowie nie uprzedzili pozwanej. W konsekwencji pozwana sporządziła przedmiotowy dokument. Projekt, podobnie jak uzyskanie pozwolenia na rozbiórkę, stały się zbędne z przyczyn leżących po stronie powodowej. Brak wydania powodom tego projektu w żaden sposób nie wywołuje po ich stronie szkody polegającej nie niemożności realizacji zamierzenia w postaci rozbiórki obiektów budowlanych, których miał dotyczyć projekt. Zaznaczyć przy tym należy, że w czasie odstąpienia przez powodów od umowy przedmiotowe budynki gospodarcze były rozebrane od przeszło 5 lat. W tej sytuacji w ocenie sądu żądanie przez powodów zwrotu kwoty wynagrodzenia również w tej części jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wykonanie projektu rozbiórki i uzyskanie stosownego pozwolenia było jednym z 2 elementów umowy, stwierdzić zatem należy, że żądanie powodów w 1/2 należy uznać za niezasadne.

W ocenie sądu nie istniały natomiast przeszkody do tego, by pozwana przekazała powodom projekt rozbudowy w terminie do końca listopada 2015 r. Okolicznością bezsporną był fakt, iż pozwana do listopada 2015 r. nie informowała powodów o tym, że istnieją do tego jakiegokolwiek przeszkody i zachodzi potrzeba podjęcia jakichkolwiek czynności dodatkowych. Co więcej pozwana podnosiła, iż projekt taki został przygotowany jeszcze w 2011 r. W ocenie sądu wymogi dla opracowania projektu przewidziane w art. 20 ustawy Prawo budowlane nie wykluczały sporządzenia i wydania powodom projektu zgodnego z wymogami przewidzianymi w tym przepisie i sytuacja istniejącą na nieruchomości oznaczonej numerem (...).

Zgodnie z art. 20 ust. 1 powołanej ustawy do podstawowych obowiązków projektanta należy:

1) opracowanie projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami ustawy, ustaleniami określonymi w decyzjach administracyjnych dotyczących zamierzenia budowlanego, obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej;

1a) zapewnienie, w razie potrzeby, udziału w opracowaniu projektu osób posiadających uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności oraz wzajemne skoordynowanie techniczne wykonanych przez te osoby opracowań projektowych, zapewniające uwzględnienie zawartych w przepisach zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w procesie budowy, z uwzględnieniem specyfiki projektowanego obiektu budowlanego;

1b) sporządzenie informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia ze względu na specyfikę projektowanego obiektu budowlanego, uwzględnianej w planie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia;

1c) określenie obszaru oddziaływania obiektu;

2) uzyskanie wymaganych opinii, uzgodnień i sprawdzeń rozwiązań projektowych w zakresie wynikającym z przepisów;

3) wyjaśnianie wątpliwości dotyczących projektu i zawartych w nim rozwiązań;

3a) sporządzanie lub uzgadnianie indywidualnej dokumentacji technicznej, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych (Dz.U. z 2014 r. poz. 883 oraz z 2015 r. poz. 1165);

4) sprawowanie nadzoru autorskiego na żądanie inwestora lub organu administracji architektoniczno-budowlanej w zakresie:

a) stwierdzania w toku wykonywania robót budowlanych zgodności realizacji z projektem,

b) uzgadniania możliwości wprowadzenia rozwiązań zamiennych w stosunku do przewidzianych w projekcie, zgłoszonych przez kierownika budowy lub inspektora nadzoru inwestorskiego.

Z art. 20 ust. 2 powołanej ustawy wynika z kolei, że projektant ma obowiązek zapewnić sprawdzenie projektu architektoniczno-budowlanego pod względem zgodności z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi, przez osobę posiadającą uprawnienia budowlane do projektowania bez ograniczeń w odpowiedniej specjalności. Zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy

obowiązek, o którym mowa w ust. 2, nie dotyczy:

- 1) zakresu objętego sprawdzaniem i opiniowaniem na podstawie przepisów szczególnych;
- 2) projektów obiektów budowlanych o prostej konstrukcji, jak: budynki mieszkalne jednorodzinne, niewielkie obiekty gospodarcze, inwentarskie i składowe.

Ponadto zgodnie z art. 20 ust. 4 ustawy projektant, a także sprawdzający, o którym mowa w ust. 2, do projektu budowlanego dołącza oświadczenie o sporządzeniu projektu budowlanego, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej.

Z kolei z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy wynika, że obiekt budowlany jako całość oraz jego poszczególne części, wraz ze związanymi z nim urządzeniami budowlanymi należy, biorąc pod uwagę przewidywany okres użytkowania, projektować i budować w sposób określony w przepisach, w tym techniczno-budowlanych, oraz zgodnie z zasadami wiedzy technicznej, zapewniając:

- 1) spełnienie podstawowych wymagań dotyczących obiektów budowlanych określonych w załączniku I do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r. ustanawiającego zharmonizowane warunki wprowadzania do obrotu wyrobów budowlanych i uchylającego dyrektywę Rady 89/106/ EWG (Dz.Urz. UE L 88 z 04.04.2011, str. 5, z późn. zm.), dotyczących:

- a) nośności i stateczności konstrukcji,
- b) bezpieczeństwa pożarowego,
- c) higieny, zdrowia i środowiska,
- d) bezpieczeństwa użytkowania i dostępności obiektów,
- e) ochrony przed hałasem,
- f) oszczędności energii i izolacyjności cieplnej,
- g) zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych;

- 2) warunki użytkowe zgodne z przeznaczeniem obiektu, w szczególności w zakresie:

- a) zaopatrzenia w wodę i energię elektryczną oraz, odpowiednio do potrzeb, w energię cieplną i paliwa, przy założeniu efektywnego wykorzystania tych czynników,

- b) usuwania ścieków, wody opadowej i odpadów;

- 2a) możliwość dostępu do usług telekomunikacyjnych, w szczególności w zakresie szerokopasmowego dostępu do Internetu;

- 3) możliwość utrzymania właściwego stanu technicznego;

- 4) niezbędne warunki do korzystania z obiektów użyteczności publicznej i mieszkaniowego budownictwa wielorodzinnego przez osoby niepełnosprawne, w szczególności poruszające się na wózkach inwalidzkich;

- 5) warunki bezpieczeństwa i higieny pracy;
- 6) ochronę ludności, zgodnie z wymaganiami obrony cywilnej;
- 7) ochronę obiektów wpisanych do rejestru zabytków oraz obiektów objętych ochroną konserwatorską;
- 8) odpowiednie usytuowanie na działce budowlanej;
- 9) poszanowanie, występujących w obszarze oddziaływania obiektu, uzasadnionych interesów osób trzecich, w tym zapewnienie dostępu do drogi publicznej;
- 10) warunki bezpieczeństwa i ochrony zdrowia osób przebywających na terenie budowy.

Jak wynika z powyższego nie istniały okoliczności wykluczające sporządzenie i wydanie powodom projektu rozbudowy budynku mieszkalnego na przedmiotowej nieruchomości. Dodać należy, że pozwana wiedząc od 2013 r., że powodowie są nadal zainteresowani dokonaniem rozbudowy nie podjęła żadnych czynności w celu wydania im zamówionego projektu. Nie wyjaśniła im również (do listopada 2015 r.) żadnych problemów związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę w związku z sytuacją istniejącą na przedmiotowej nieruchomości. Stosowny wniosek o pozwolenie na budowę nie został w ogóle złożony.

Kwestia choćby częściowego zwrotu zapłaconego wynagrodzenia w związku z niewykonaniem przedmiotu umowy w tym zakresie nie była przy tym przez pozwaną w ogóle podnoszona w rozmowach z powodami.

Jak uprzednio wspomniano pozwana potwierdziła, że powodowie odstąpili od umowy w 2015 r. W tej sytuacji późniejsze podjęcie przez powodów prac polegających na nadbudowie istniejącego budynku mieszkalnego nie miało wpływu na jej zobowiązanie wynikające z art. 494 kc, zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Wykonanie przez pozwaną i wydanie powodom projektu rozbudowy budynku mieszkalnego na nieruchomości (...) (wraz z uzyskaniem stosownego pozwolenia na budowę) było drugim z 2 zasadniczych elementów umowy łączącej strony.

Z przyczyn wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia sąd uznał, że żądanie powodów w zakresie zwrotu całej kwoty zapłaconego przez nich pozwanej wynagrodzenia jest zbyt daleko idące. Nie ulega jednak wątpliwości, że w zakresie projektu rozbudowy jest ono uzasadnione. W tej sytuacji sąd uznał, że powództwo należy uwzględnić w połowie (żądanie okazało się zasadne co do jednego z 2 elementów umowy), dlatego też na podstawie powołanych wyżej przepisów orzekł jak w punktach 1 i 2 wyroku, przy czym w przedmiocie odsetek sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 359 § 2 kc mając na względzie treść żądania powodów oraz fakt, że termin wykonania przedmiotu umowy został oznaczony na listopad 2015 r., nadto w tym samym miesiącu powodowie odstąpili od umowy.

Zgodnie z art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 kpc). Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata (art. 99 kpc).

Z kolei z art. 100 kpc wynika, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli

jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Rozstrzygnięcie zawarte w punktach 1 i 2 wyroku oznacza uwzględnienie powództwa w połowie, strony powinny zatem ponieść koszty procesu w takiej samej wysokości. Obie strony w zakresie tych kosztów poniosły wydatki obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa. Ponadto strona powodowa uiściła opłatę od pozwu w kwocie 100 zł. W tej sytuacji wyrównanie kosztów procesu między stronami wymagało zasądzenia od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 50 zł.

Mając powyższe na uwadze sąd na podstawie art. 100 kpc orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

SSR Karol Dryjański